

POWSTANIE

Część I: Przegląd

Tekst przewodni: Ps 12,5.

W Lekcji 4 mówiliśmy o tym, że Bóg jest naszym schronieniem, ucieczką, twierdzą i siłą. Te metafory opisują biblijną prawdę, iż Bóg jest zawsze przy swoich wiernych dzieciach, by je chronić i opiekować się nimi. W tym tygodniu będziemy studiować podobne przesłanie, iż nasz Bóg, jako Potężny Wojownik, walczy za swoje dzieci. Rozważymy tę ideę także w kontekście ucisku społecznego, powszechnie występującego w czasach biblijnych i - niestety - także w naszych czasach. Temat ucisku społecznego, zajmujący sporo miejsca w proroczych księgach *Starego Testamentu*, znajduje odzwierciedlenie także w *Księdze Psalmów*. Podczas gdy uciskanie ludu przez przywódców powoduje nieszczęścia, nie jesteśmy pozostawieni bez nadziei - Pan jest bowiem pewną obroną pokornych.

Część II: Komentarz

Ucisk społeczny

Prawo Mojżeszowe nakazuje ludowi Bożemu szczególną troskę o trzy grupy ludzi: „sieroty, wdowy i obcych przybyszów” (Pwt 10,18; 14,29; 16,11.14; 24,17-20; 26,12-13; 27,19). Z reguły ludzie ci nie mieli stałego źródła dochodów. Najczęściej też nie posiadali ziemi, którą mogliby uprawiać, by żywić siebie i swoich bliskich. Zazwyczaj więc ci pokrzywdzeni przez los i imigranci szukali możliwości znalezienia pracy czy choćby korzystania z resztek pozostałych na polach po żniwach (zob. Rt 2,6-8). Tacy ludzie nie mogli liczyć na ochronę dalszej rodziny. Z uwagi na ich bezbronność wykorzystywanie wdów, sierot i przybyszów było uważane za jeden z najgorszych grzechów w czasach starotestamentowych. Prorocy regularnie napominali lud Boży, iż powinienłożyć na pomoc dla osób pokrzywdzonych przez los (Iz 1,17.23; Jr 7,6; 22,3; Ez 22,7; Za 7,10).

Dlatego też psalmista przedstawia Pana jako „Ojca sierot i sędziego wdów” (Ps 68,6). *Psalterz* zawiera obietnicę: „Pan strzeże przychodniów, sierotę i wdowę wspomaga, lecz drogę bezbożnych zatracą” (Ps 146,9; por. Ps 10,14). Nasz Bóg jest Bogiem uciskanych i marginalizowanych.

Obecnie w niektórych krajach istnieją programy pomocy społecznej dla sierot i wdów. Programy takie dają okazję pomagania ubogim i potrzebującym. Nierzadko są one finansowane przez władze państwowe. Jednak zawsze jest więcej potrzebujących, także w Kościele, niż system jest w stanie udźwignąć. Obecnie oprócz biedy mamy do czynienia z innymi formami ucisku, takimi jak zastraszanie i znęcanie się. Jako chrześcijanie powinniśmy poszukiwać ofiar takiego ucisku i niesprawiedliwości, by nieść im pomoc. Musimy gorliwie poszukiwać sposobów pomagania takim ludziom w ich szczególnych potrzebach.

Imigracja to kolejne poważne wyzwanie w wielu krajach świata. Stanowiła ona istotny problem niemal od zarania dziejów ludzkości. Ludzie niezadowoleni ze swojego losu zawsze szukali lepszego miejsca do życia. Jesteśmy w rękach Boga, a On nakazuje nam nieść wsparcie zagubionym, zbłąkanym, przybyszom i wyrzutkom w naszym społeczeństwie. Powinniśmy kierować oczy tych ludzi na Tego, który jest obrońcą sierot i przybyszów.

Bóg - potężny Wojownik

W *Starym Testamencie* i w pewnym stopniu także w *Nowym Testamencie* zawarta jest mocna metafora Boga niezbyt popularna wśród współczesnych chrześcijan, mianowicie metafora Boga jako potężnego Wojownika. Idea ta jest odbierana jako zbyt ostra czy militarystyczna w kulturze podkreślającej miłość, miłosierdzie, otwartość i pokój jako najważniejsze cechy Boga.

„Pan Zastępów” (Joz 5,14; 1 Sm 1,11; 4,4; 17,45; 2 Sm 7,26; Jr 10,16; 31,35; 32,18; Am 5,16 itd.) to często używany tytuł Boga wskazujący na Jego charakter. Ukazuje on Stwórcę jako Wodza niebiańskiego wojska. Bóg osobiście kieruje walką przeciwko siłom zła. Jednak Słowo Boże nazywa Go także Wojownikiem. „Pan jest wojownikiem” (Wj 15,3); „Pan wyrusza jak bohater, jak wojownik budzi zapał do walki” (Iz 42,13). Psalmista przywołuje tę metaforę w Ps 18,4-20. Twierdzi, iż został wyratowany (Ps 18,4) „od potężnego nieprzyjaciela i od nienawidzących mnie, bo byli mocniejsi ode mnie” (Ps 18,18). Jahwe jest opisany jako Wojownik walczący za swoje sługi, Wódz wyruszający do bitwy i władający bronią przeciwko tym, którzy uciskają Jego lud. Przeczytaj uważnie wersety od 8 do 16. Ukazują one następujące cztery sceny:

Ps 18,7-9. Boski Wojownik w Jego twierdzy (świątyni); pała sprawiedliwym gniewem przeciwko złoczyńcom w odpowiedzi na modlitwę swojego sługi. Boski Wojownik reaguje żywo występując w obronie swojego sługi (Ps 18,9).

Ps 18,10-13. Opis Boskiego Wojownika, który wyrusza w przejawach wielkiej mocy, jest naprawdę imponujący. Ten obraz budzi zaufanie w sercach sług Boskiego Wojownika. Nasz Bóg z pewnością nie jest słabeuszem.

Ps 18,14-16. W tych wersetach czytamy o ataku przypuszczonym przez Wojownika przy pomocy Jego przerażającej broni: gradu, ognia, strzał i błyskawic. Ten obraz Wojownika z Jego arsenałem żywiołów ukazuje potężnego Władcę, rozgniewanego przez niesprawiedliwość i ucisk, walczącego dzielnie i sprawiedliwie za swojego królewskiego sługę.

Ps 18,17-20. W tych wersetach czytamy o ratunku dla sługi - Wojownik ratuje go, wyzwala i podtrzymuje. „Wyprowadził mnie na szeroką przestrzeń” (Ps 18,20).

To zdumiewający i szczegółowy opis dokonań Pana dla Jego dzieci znajdujące się w trudnych okolicznościach. Takie zrozumienie charakteru Boga zmieni świat i Kościół. Uciskani i prześladowani mogą znaleźć spokój w pewności, iż Bóg walczy za nich.

Napomnienie dla przywódców

Ps 82 jest mocnym napomnieniem dla przywódców, którzy zaniedbali obowiązek korzystania ze swojego wpływu i władzy w celu niesienia pomocy „biedakom i sierotom, ubogim i potrzebującym” (Ps 82,3).

Psalm opisuje zgromadzenie, w którym przywódcy spotykają się z naganą za ich zaniedbanie i obojętność wobec uciskanych. Przywódcy ci „sądzą niesprawiedliwie i stają po stronie bezbożnych” (Ps 82,2). Czy dzisiaj przywódcy nie są winni takich samych zbrodni? Czy cierpienie ubogich i potrzebujących nie jest najczęściej wynikiem korupcji ludzi władzy? Ale czy nasz egoizm i chciwość nie skłaniają nas do skupiania uwagi tylko na nas samych i naszych najbliższych, a przy tym zapominania o bliźnich potrzebujących naszego wsparcia? Dobroczynność powinna się zaczynać w rodzinie, gdzie żyjemy na co dzień. Powinniśmy uczyć nasze dzieci, by zawsze okazywały dobroć i szczodrość wobec ludzi pokrzywdzonych przez los i potrzebujących.

Psalmista nazywa nas „bogami” i „synami Najwyższego” (Ps 82,6). Bóg stworzył ludzi na swój obraz i podobieństwo (Rdz 1,26), co znaczy, że jesteśmy inteligentnymi istotami obdarzonymi moralnym sumieniem. Dlatego powinniśmy wspierać uciskanych, przybyszów i potrzebujących. W nasze sfery wpływu, sąsiedztwie i miejscu pracy powinniśmy starać się być źródłem pomocy dla ludzi w potrzebie.

Sąd Boży

Czwartkowa część lekcji wzywa nas do rozważenia losu uciskanych w kontekście sądu ostatecznego w niebiańskiej świątyni (Ps 96,6-10; 99,1-4; 132,7-9.13-18) i wielkiego boju między Bogiem a szatanem przedstawionego w *Księdze Daniela* i *Apokalipsie Jana*.

Dn 7 wskazuje dwa cele sądu przedadwentowego w Niebie: ukaranie uciskających (Dn 7,26) i uniewinnienie uciskanych (Dn 7,22). Sąd potwierdza, że Bóg działa na rzecz tych, którzy są sprawiedliwi.

W *Apokalipsie Jana* sąd odbywa się w świątyni. W Ap 6 czytamy, że „dusze zabitych dla Słowa Bożego” znajdują się „poniżej ołtarza” (Ap 6,9). Otrzymują białe szaty czekając na ostateczne działania Pana w celu odkupienia ich od śmierci.

Ap 8 zaczyna się wizją siedmiu trąb (Ap 8,2), które zostały dane siedmiu aniołom stojącym w pobliżu złotego ołtarza „przed tronem” Boga (Ap 8,3). Trąby są symbolem sądu Stwórcy nad siłami prześladowającymi lud Boży w ciągu długich wieków historii ludzkości (zob. siedem pieczęci w Ap 6-7). Świątynia jest miejscem, w którym Pan działa na rzecz swojego ludu, by ratować i chronić swoich wiernych przed tymi, którzy ich uciskają. Tak więc nie przypadkiem siedem plag ostatecznych jest danych siedmiu aniołom, by wylali je ze świątyni, miejsca sądu Bożego (Ap 15,5-6).

Zatem kiedy *Księga Psalmów* wyraża pewność, że wierzący mogą kierować do Nieba prośby o ratunek, twierdzenie to jest poważnym ostrzeżeniem dla tych, którzy chcieliby uciskać lud Boży, a źródłem wiary dla uciskanych. „Wejźmy do przybytków jego, padnijmy na twarz u podnóżka stóp jego. Wyrusz, Panie, na miejsce odpocznienia twego, ty i arka twej mocy!” (Ps 132,7-8).

Biblijna prawda zawarta w tych wersetach zasługuje na staranne rozważenie przez wierzących. Powinniśmy czynić wszystko co w naszej mocy, by pomagać potrzebującym, wdowom i sierotom oraz wspierać ich. Jednak musimy pamiętać, że ostateczne i zupełne rozwiązanie problemu wszelkiego ucisku i cierpienia przyjdzie z Nieba. Nie powinniśmy się łudzić, że Kościół osiągnie sprawiedliwość społeczną na Ziemi, albo że zasadniczym celem Kościoła jest walka polityczna zmierzająca do pokonania wszelkiej niesprawiedliwości w świecie. Złożony problem zła może zostać rozwiązany wyłącznie przez Pana Zastępów. Nasza wiara powinna być nakierowana na obietnicę Bożego działania dla nas, a nie uludę ludzkiej władzy - uludę, która jest w najlepszym razie przejawem naiwności.

Część III: Zastosowanie

Bóg jest schronieniem i ucieczką tych, którzy doświadczają kłopotów, ale jest także Boskim Wojownikiem, który walczy za uciskanych. Ponadto jest aktywnym przywódcą. Tak więc i my powinniśmy być aktywni w przeciwstawianiu się problemom społecznym we współczesnym świecie. Oczywiście nie jesteśmy w stanie rozwiązać wszystkich tych problemów, ale możemy wywierać pozytywny wpływ na społeczeństwo i życie osób bezbronnych i uciskanych wokół nas - ubogich, wyrzutków i prześladowanych. Możemy wykonywać ważną pracę zmieniającą los ludzi z mniejszości marginalizowanych przez społeczeństwo, podobnie jak czynił to Jezus dla celników i grzeszników (Mt 9,10), nierządnic (Łk 7,37-39) i wyrzutków (Mt 15,21-28), kiedy był na Ziemi.

Napomnienie psalmisty skierowane do społeczeństwa i przywódców politycznych (Ps 82) dotyczy także nas, jeśli pozostajemy obojętni na cierpienie i niesprawiedliwość społeczeństwa, nie odnosząc się do tych przejawów zła i nie starając się im przeciwdziałać. Wreszcie musimy pamiętać, że ostateczne rozwiązanie problemu zła i niesprawiedliwości w naszym świecie przyjdzie z niebiańskiej świątyni. Czyńmy to, co do nas należy, ufając Boskiemu Wojownikowi, iż ostatecznie przywróci sprawiedliwość.